



# OMNIBUS

## WYDANIE SPECJALNE GAZETKI SZKOLNEJ

KATOLICKIEJ NIEPUBLICZNEJ  
SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
IM. ŚW. JANA PAWŁA II  
W PRUSZCZU GDAŃSKIM



2019

WIELKI POST

TRIDUUM PASCHALNE



# WIELKI POST

Wielki Post rozpoczyna się w tym roku 6 marca w Środę Popielcową przed I Niedzielą Wielkiego Postu i zgodnie z kalendarzem liturgicznym trwa do Wielkiego Czwartku, który w tym roku wypada 18 kwietnia.

Głównym przesłaniem trwającego 40 dni postu jest duchowe przygotowanie do dobrego przeżywania świąt Wielkanocnych. Zawsze trzeba pamiętać, że Wielki Post kończy się Zmartwychwstaniem. To dzięki śmierci krzyżowej zostało otwarte dla nas niebo. Dlatego nigdy sam post nie powinien stanowić wartości samej w sobie, tylko ma służyć wewnętrznej przemianie.

Pierwotnie Wielki Post obejmował tylko Wielki Piątek i Wielką Sobotę, od III w. poszczono już przez tydzień, a od IV wieku na pamiątkę czterdziestodniowego postu Jezusa na pustyni został przedłużony do obowiązujących do dziś czterdziestu dni.

Rozpoczęcie Wielkiego Postu w Środę Popielcową wzięło się z potrzeby zachowania 40 dni pokutnych. Ponieważ niedziele, jako dni świąteczne są wyłączone z postu, początek przypada właśnie w Środę Popielcową. Okres Wielkiego Postu jest związany z Wielkanocą, a co za tym idzie co roku wypada w innym terminie.

W 2019 roku rozpocznie się w Środę Popielcową 6 marca i będzie trwał aż do Wielkiego Czwartku, który w tym roku wypada 18 kwietnia.

W sumie będzie trwał 43 dni.

Tak naprawdę przez wszystkie wieki, odkąd Kościół zaczął celebrować Wielki Post, niewiele się zmieniło. Nadal nawołuje się ludzi do modlitwy, postu i jałmużny.

Kościół każdego roku nawołuje do 40-dniowej pracy nad sobą. Skąd się w ogóle wzięła ta liczba 40 dni? Związana jest ona z wieloma ważnymi wydarzeniami w Biblii jak: 40-letnia wędrówka narodu wybranego, 40-dniowy potop, 40-dniowy czas, jaki dał Jonasz Niniwie na nawrócenie się, a wreszcie jest to 40-dniowy pobyt Chrystusa na pustyni i walka z szatanem.

W każdym z tych wydarzeń mamy przedstawić specyfikę Wielkiego Postu: modlitwa, walka z grzechem, praca nad sobą, pokuta. W każdym z tych wydarzeń widzimy, że osiągnięcie celu jest jakimś procesem i aby go osiągnąć, trzeba ciężko pracować, wyzbywać się wszystkiego, co grzeszne i oddawać całe swoje życie Bogu.



## Po co nam ten czas pracy nad sobą?

Mało mamy w życiu problemów i przykrych sytuacji?

Każdego dnia człowiek przeżywa jakieś trudności, więc po co jeszcze dokładać sobie nowych obowiązków i zmartwień?

Żyjemy w ogromnym pędzie, chcąc nadążyć za wszystkimi przemianami, które dzieją się wokół nas, sami zaczynamy gonić za ulotnymi wartościami. Będąc w ciągłym ruchu i chaosie, trudno usłyszeć Boga. Kościół jednak każdego roku pokazuje, że wcale nie trzeba zawsze za czymś gonić. **Wielki Post może się stać właśnie taką próbą zatrzymania się w tym pędzącym świecie nad tym co ważne, co istotne dla naszego życia.** Nigdy na nic nie wystarcza nam czasu, więc może niech pierwszym postanowieniem będzie wstrzymanie tego tempa życia? Tylko w ten sposób można coś zauważyć, kiedy człowiek ma czas na przemyślenia, kontemplację, zwyczajne pobycie z samym sobą, a także z Bogiem.

### Jeść czy nie jeść słodczy?

Wiele osób podejmuje zobowiązania czysto zewnętrzne, jak np. niejedzenie słodczy czy niepicie kawy. Dobrze, że mamy jakieś postanowienia, tylko co z naszym sercem i duszą? Często właśnie skupiamy się na takim „zewnętrznym” przeżywaniu postu. Traktujemy ten czas tylko jako piękną tradycję, bliską naszej naturze. My, Polacy, szczególnie lubimy się umartwiać, więc podejmujemy jakieś postanowienia, o których mówimy wszystkim wokół, żeby każdy widział, jak bardzo cierpimy, że nie jemy tych słodczy. W ten sposób w ogóle nie przeżywamy tego czasu, tylko go przeczekujemy.

### Przysłowia na Wielki Post:

Suchy post - dobry rok.

Długi jak post wielkanocny.

Gorzko na krótkość postu narzeka, kogo w Wielkanoc wyplata czeka

Komu post miły, niech gryzie śledzia, pan zje niedźwiedzia.

Nie ma w chlebie ości, kiedy się ciało wypości.

Po glinianym moście jedzie żur w poście.

Post i trzeźwość to zabawa, popiół z chlebem to potrawa.

Postem Pana Boga nie przekupisz.

W poście bożym słowem maście.

Większy post z gęby jak do gęby.

Wolałby Żyda zabić, niż post przełamać.

W post zaloty, a gość we żniwa — zawsze niespore (nie w porę) bywa.

**6 marca**  
**Popielec, Środa**  
**Popielcowa, Wstępna**  
**Środa**

**Kolor szat liturgicznych:**  
**fioletowy**

Według obrzędów katolickich tego dnia kapłan posypuje głowy wiernych popiołem. Tradycja posypywania głów popiołem na znak pokuty pojawiła się w VIII wieku. W XI wieku papież Urban II uczynił go obowiązującym zwyczajem w całym Kościele. Wówczas postanowiono, że popiół będzie pochodził z palm poświęconych w Niedzielę Palmową z ubiegłego roku.

W Środę Popielcową katolików obowiązuje wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych (od 14. roku życia) i post ścisły (między 18. a 60. rokiem życia), czyli ograniczenie liczby posiłków do syta do jednego w ciągu dnia.



**W kalendarzu katolickim pierwszy dzień Wielkiego Postu.** Jest to dzień pokuty przypadający na 46 dni kalendarzowych (bez wliczania niedziel) przed Wielkanocą. Środa Popielcowa wypada między 5 lutego, a 10 marca.

**Obrzęd posypania głów popiołem ma miejsce w czasie liturgii słowa, po homilii i zastępuje akt pokuty.** Kapłan ze złożonymi rękami zachęca najpierw wiernych, by zjednoczyli się z nim w modlitwie błagalnej o poświęcenie popiołu. Następnie następuje właściwy obrzęd posypania. Wierni zbierają się przy stopniu komunijnym, a kapłan posypując ich głowy mówi:

**„Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”** lub  
**„Prochem jesteś i w proch się obrócisz”.**

### **Rozważ**

Jezus dzisiaj przypomina, że najważniejszym elementem uczynków pobożnych i dobrych jest cichość, skrytość i pokora. Nie warto czynić tego jedynie na pokaz, bo to jest bliskie obłudzie. Nasza postawa ma płynąć z wiary i pokory serca. Jezus chce, byśmy byli Jego uczniami, ale autentycznymi. Musimy wystrzegać się postawy na pokaz, postawy obłudników.

Wielki Post to czas jałmużny, modlitwy i postu, ale to również czas przemiany naszych serc. Ważne są słowa proroka Joela: „Rozdzierajcie jednak wasze serca, a nie szaty!”. A zatem post to nie jest czyn na pokaz. To jest trudna praca wewnętrzna.

Ks. Mariusz Frukacz

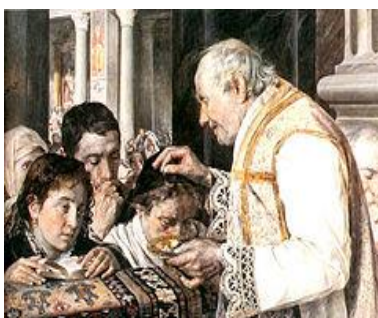
## Ewangelia (Mt 6, 1-6. 16-18)

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej bowiem nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni to lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać».

### Popielec w malarstwie



Witold Wojtkiewicz *Medytacje*.



Julian Fałat, *Popielec*

Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam, już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i obmyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie».

### Przysłowia związane z Popielcem:

*Wstępna Środa następuje, kuchareczka żur gotuje.*  
Gdy w Popielec pogoda służy, suchą wiosną wróży.  
Jeśli w popielcową środę jest piękna pogoda, to w polu nadzwyczaj jest piękna uroda.  
Jeśli w popielcową środę świecą nocą gwiazdy,  
kury będą niosły, mówi u nas każdy.  
Gdy w popielcową środę deszcz pada, to rój gąsienic kapustę zjada.  
W popielcową środę jak deszcz z góry pada,  
trzecia kopka chłopu na polu przepada.  
A powiedzcie popielcowej środzie, niech zaczeka na ogrodzie.  
W popielcową środę zapuść brodę, a żurek staw na murek.  
Wstępna środa żurowi uprzęta.  
Popielcowa środa następuje, pani matka żur gotuje.  
Zwiędła jak panna w popielcową środę.

**10 marca 2019**  
**I niedziela Wielkiego**  
**Postu, Wstępna**  
**Kolor szat**  
**liturgicznych:**  
**fioletowy**

**W pierwszą niedzielę Wielkiego Postu Kościół daje nam program ODNOWIENIA naszego chrześcijańskiego życia.** Wielki Post ma być czasem walki z grzechem, który jest skutkiem grzechu pierworodnego. Święty Paweł w Liście do Rzymian pisze: „jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi”. To posłuszeństwo Jezusa, które powinniśmy szczególnie w Wielkim Poście naśladować widoczne jest w Ewangelii, która ukazuje kuszenie na pustyni i triumf Chrystusa nad szatanem.

## **Ewangelia (Łk 4, 1-13)**

Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu, a wiedziony był przez Ducha na pustyni czterdzieści dni, i był kuszony przez diabła. Nic przez owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby stał się chlebem». Odpowiedział mu Jezus: «Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek”». Wówczas powiódł Go diabeł w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł do Niego: «Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je dać, komu zechcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon,

wszystko będzie Twoje». Lecz Jezus mu odrzekł: «Napisane jest: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”». Zawiódł Go też do Jerozolimy, postawił na szczycie narożnika świątyni i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: „Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, żeby cię strzegli, i na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień”». Lecz Jezus mu odparł: «Powiedziano: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”». Gdy diabeł dopełnił całego kuszenia, odstąpił od Niego do czasu.

### **Rozważ**

Jezus przed rozpoczęciem swej publicznej działalności przebywa czterdzieści dni na pustyni. Także my jesteśmy powołani przez Chrystusa, aby swoim życiem świadczyć o Jego Miłości, która miała swoje urzeczywistnienie w śmierci i zmartwychwstaniu. Okazana miłość przez Boga, domaga się wzajemności. Jej wyrazem może być z naszej strony modlitwa i wielkopostne umartwienia.

Jesteśmy zaproszeni przez Jezusa Chrystusa na pustynię, pustynię naszego życia, naszego serca, naszej codzienności... Tylko poprzez modlitwę, ciszę, odosobnienie i umartwienie możemy spotkać się z naszym Zbawicielem. Zaprośmy Jezusa Chrystusa na pustynię naszej codzienności.

**17 marca 2019**  
**II niedziela**  
**Wielkiego Postu,**  
**Sucha**  
**Kolor szat**  
**liturgicznych:**  
**fioletowy**

**Druga niedziela przypomina nam o potrzebie duchowej PRZEMIANY,** co szczególnie obrazuje Ewangelia o Przemienieniu Pana Jezusa na górze Tabor. Czytania mówią z kolei o powołaniu do zmiany swojego życia. Jak mówi św. Paweł, mamy znosić nasze trudy mocą Bożą.

To ona ma nam dawać siłę do działania. Musimy się na nią otworzyć, stąd wielka potrzeba naszej wewnętrznej, duchowej przemiany. Pan Jezus schodząc z uczniami z góry Tabor zapowiada im swoje zmartwychwstanie. O tym też musimy pamiętać – nasza przemiana nie może odbyć kiedyś, ona musi nastąpić jak najszybciej, gdyż już niedługo Syn Boży wstanie z martwych.

## **Ewangelia (Łk 9, 28b-36)**

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dopełnić w Jeruzalem. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeni Jego chwałę i obydwu mężów, stojących przy Nim. Gdy oni się z Nim rozstawali, Piotr rzekł do Jezusa:

«Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, pojawił się obłok i osłonił ich; zląkli się, gdy weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!» W chwili gdy odezwał się ten głos, okazało się, że Jezus jest sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie opowiedzieli o tym, co zobaczyli.

### **Rozważ**

Jezus nie przemienił się, aby zrobić na uczniach jakieś niesamowite wrażenie. Tym niezwykłym znakiem chciał im i nam powiedzieć, że wszyscy potrzebujemy przemiany, że nasza postać nie ma jeszcze tego blasku, który jest nam właściwy, że jesteśmy ciągle jeszcze jakoś "przyćmieni", co przejawia się choćby popełnianymi grzechami.

Potrzebujemy przemienienia. Może go dokonać w nas tylko Bóg, ale potrzebuje naszego "wstąpienia na górę". Każdy czas modlitwy jest właśnie owym "wstępowaniem wzwyż", jest "pograżaniem się w obłoku" Bożej obecności. Dlatego warto się modlić. Modlitwa nie jest czymś, co my dajemy Bogu, choć jest wysiłkiem. Ona jest przywilejem, tak jak przywilejem było to, że Jezus zabrał na górę Piotra, Jakuba i Jana.

**19 marca**  
**Uroczystość**  
**Św. Józefa**

Św. Józef jest opiekunem rzemieślników, cieśli, ekonomów, stolarzy, robotników, ojców rodzin i opiekunów prawnych. Przyzywany jest jako patron dobrej śmierci, a także przez bezdomnych i wygnańców. Imię pochodzi z hebrajskiego i znaczy „oby Bóg dodał”. Józef z rodu Dawida mieszkał w Nazarecie i prowadził warsztat cieśli. Poślubił Maryję i był przybranym ojcem Jezusa. Wspominany tylko w „Ewangeliach dzieciństwa”, prawdopodobnie zmarł na krótko przed początkiem działalności publicznej Jezusa. Kult Świętego Józefa rozpowszechnił się około IX wieku i wszedł do liturgii w XV wieku.

Tego dnia szczególnie módlmy się za mężczyzn, o mądrość dla nich, siłę, rozsądek, opiekuńczość, wytrwałość, a przede wszystkim o wiarę, że to, co Bóg dla nich przygotował, ma sens.

**Święty Józef w malarstwie**



Georges de La Tour *Św. Józef cieśla*



Georges de La Tour *Sen Świętego Józefa*



Greco *Święty Józef z Dzieciątkiem Jezus*

**Rozważ**

Św. Józef to człowiek niezwykłej wiary, która pozwoliła mu dokonać dobrego wyboru i ponieść wszelkie jego konsekwencje. „Wiara karmi się modlitwą – oto najcenniejszy skarb, jaki przekazuje nam św. Józef. Jego śladem poszły pokolenia ojców, którzy dzięki przykładowi prostego i pracowitego życia zaszczepili w duszach swych dzieci nieocenioną wartość wiary, bez której wszelkie inne dobro narażone jest na ryzyko”.

Jan Paweł II

## Ewangelia (Mt 1, 16. 18-21. 24a)

Jakub był ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem. Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierwim nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem prawym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie.

Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów”. Zbudziwszy się ze snu,

### Litania do św. Józefa

Kyrie eleison, -- Chryste eleison, Kyrie eleison.	Józefie najczystszy, --
Chryste, usłysz nas. -- Chryste, wysłuchaj nas.	Józefie najroztropniejszy, --
Ojcze z nieba, Boże, -- zmiłuj się nad nami.	Józefie najmężniejszy, --
Synu Odkupicielu świata, Boże, --	Józefie najposłuszniejszy, --
Duchu Święty, Boże, --	Józefie najwierniejszy, --
Święta Trójco, jedyny Boże, --	Zwierciadło cierpliwości, --
Święta Maryjo, -- módl się za nami.	Miłośniku ubóstwa, --
Święty Józefie, --	Wzorze pracujących, --
Przesławny Potomku Dawida, --	Ozdobo życia rodzinnego, --
Światło Patriarchów, --	Opiekunie dziewic, --
Oblubieńcze Bogarodzicy, --	Podporo rodzin, --
Przezysty Stróžu Dziewicy, --	Pociecho nieszczęśliwych, -- Nadziejo
Żywicielu Syna Bożego, --	chorych, --
Troskliwy obrońco Chrystusa, --	Patronie umierających, --
Głowo Najświętszej Rodziny, --	Postrachu duchów piekielnych, --
Józefie najsprawiedliwszy, --	Opiekunie Kościoła Świętego, --

*Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, -- przepuść nam, Panie.*

*Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, -- wysłuchaj nas, Panie.*

*Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, -- zmiłuj się nad nami.*

P: Ustanowił go panem domu swego.

W: I zarządcą wszystkich posiadłości swoich.

Módlmy się: Boże, Ty w niewysłowionej Opatrzności wybrałeś świętego Józefa na Oblubieńca Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna, spraw, abyśmy oddając Mu na ziemi cześć jako Opiekunowi, zasłużyli na jego orędownictwo w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

## Modlitwa do świętego Józefa, orędownika we wszelkich potrzebach i uciskach

Chwalebny święty Józefie, Oblubieńcze Maryi, pamiętaj o nas. Czuwaj nad nami, najmilszy nasz Stróžu. Wspieraj nas w dążeniu do świętości, Mężu sprawiedliwy. Zaopatruj nasze potrzeby duchowe i doczesne, najdroższy Karmicielu Przenajświętszego Dzieciątka Jezus. Wierny Opiekunie, któremu został powierzony najdroższy Skarb nasz, Jezus, weź pod swoją opiekę i wstawiennictwo sprawę, którą Tobie polecam...

### Przysłowia na Św. Józefa

Gdy na Święty Józef bociek przybędzie, to już śniegu nie będzie.

Jak na Świętego Józefa chmurki, to sadź ziemniaki, gdzie górki,  
a jak pogoda, to sadź, gdzie woda.

Na Świętego Józefa pięknie, zima prędko pęknie.

Na Święty Józek czasem śniegu, a czasem trawy wózek.

Przyjdzie Święty Józef z pomocą, porówna dzień z nocą.

Święty Józef kiwnie brodą, idzie zima na dół z wodą.

Święty Józef pogodny, będzie roczek wodny.

W Józefa z zimy się śmieję i na grządce kapustę sieję.

**24 marca 2019**  
**III niedziela**  
**Wielkiego Postu,**  
**Głucha**  
**Kolor szat**  
**liturgicznych:**  
**fioletowy**

**Trzecia niedziela mówi nam o żywej wodzie, której źródłem jest Jezus.** Wszystko co mamy pochodzi od Jezusa. Św. Paweł pisze: „Dostąpiwszy usprawiedliwienia dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa; dzięki Niemu uzyskaliśmy na podstawie wiary dostęp do tej łaski, w której trwamy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej”. **Ważne jest to, żeby TRWAĆ W WIERZE i nie trwonić tego co otrzymaliśmy.**

## Ewangelia (Łk 13, 1-9)

W tym czasie przyszli jacyś ludzie i donieśli Jezusowi o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus im odpowiedział: «Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, iż to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jeruzalem? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie». I opowiedział im następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał

zasadzonej w swojej winnicy figowiec; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: „Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym figowcu, a nie znajduję. Wytnij go, po co jeszcze ziemię wyjaławia?” Lecz on mu odpowiedział: „Panie, jeszcze na ten rok go pozostaw, aż okopię go i obłożę nawozem; i może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz go wyciąć”».

### Rozważ

Wszyscy potrzebujemy nawrócenia. Kataklizmy i inne nieszczęśliwe wypadki nie są karą za grzechy, ale wezwaniem do nawrócenia dla tych, którym nic złego się nie przytrafiło. Kataklizmy, wojny i inne nieszczęśliwe wypadki przypominają nam o istnieniu piekła, które czeka na egoistów nie mających ochoty odmienić się na wzór Boga samego. Bóg nas ostrzega przed piekłem, ale jednocześnie pielęgnuje i karmi. Kto podda się tej pielęgnacji i posili należycie Bożą Miłością, ten wyda owoc wiecznego życia w Niebie.

**31 marca 2019**  
**IV niedziela**  
**Wielkiego Postu,**  
**Śródpostna**  
**Kolor szat**  
**liturgicznych:**  
**różowy**

Czwarta Niedziela nazywana jest od pierwszego słowa antyfony na wejście **Niedzielą Radości** (laetare). **RADOWANIE SIĘ** w Wielkim Poście może wydawać się dziwne, a jednak Kościół w tę wyjątkową niedzielę do niej zachęca. Św. Paweł pisze: „Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości”. Na półmetku Wielkiego Postu mamy cieszyć się ze świadomości, że pokuta i umartwienie to tylko środki do celu, że prowadzą nas one ku oczyszczeniu.

## **Ewangelia (Łk 15, 1-3. 11-32)**

W owym czasie przybliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie, mówiąc: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi». Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: „Ojcze, daj mi część własności, która na mnie przypada”. Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swoją własność, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastął ciężki głód w owej krainie, i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał na służbę do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby pasł świnie. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: „Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu przymieram głodem. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z twoich najemników”. Zabrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i wobec ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”. Lecz ojciec powiedział do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! Przyprawdźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i weselić się, ponieważ ten syn mój był umarły, a znów ożył; zaginał, a odnalazł się”. I zaczęli się weselić.

Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: „Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go

zdrowego”. Rozgniewał się na to i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: „Oto tyle lat ci służę i nie przekroczyłem nigdy twojego nakazu; ale mnie nigdy nie dałeś koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę”. Lecz on mu odpowiedział: „Moje dziecko, ty zawsze jesteś ze mną i wszystko, co moje, do ciebie należy. A trzeba było weselić się i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginał, a odnalazł się”».



### Rozważ

Starszy brat miał rację: to było niesprawiedliwe, że ojciec przyjął do domu marnotrawnego syna i jeszcze wyprawił huczną ucztę z powodu jego powrotu. Dlaczego więc ojciec tak postąpił? Czy nie miał poczucia sprawiedliwości?

Dla ojca ważniejszym od sprawiedliwości był jego syn. Człowiek jest ważniejszy od sprawiedliwości! Czy wobec tego poczucie sprawiedliwości jest niepotrzebne? Oczywiście jest potrzebne, ale tylko wtedy, gdy przychodzi nam na myśl, żeby kogoś skrzywdzić. Sprawiedliwość nie powinna być po to tylko, „by była sprawiedliwość”. Najpierw i przede wszystkim trzeba ratować człowieka, a sprawiedliwość jest potrzebna o tyle, o ile w tym pomaga.

**7 kwietnia 2019**  
**V niedziela**  
**Wielkiego Postu,**  
**Czarna**  
**Kolor szat**  
**liturgicznych:**  
**fioletowy**

Dawniej piąta niedziela Wielkiego Postu otwierała tzw. Okres Męki Pańskiej szczególnie akcentujący PRZYGOTOWANIE Pana Jezusa DO swojej kaźni i męczeńskiej ŚMIERCI. Chrystus w dzisiejszej Ewangelii mówi: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie”, po czym wskrzesza z martwych Łazarza. Przypomina nam to o tym jak niewiele znaczy śmierć w obliczu życia wiecznego. Jest ona tylko kolejnym etapem na naszej drodze, tak jak śmierć Jezusa była kolejnym etapem na drodze ludzkiego odkupienia.

## Ewangelia (J 8, 1-11)

Jezus udał się na Górę Oliwną, ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On, usiadłszy, nauczał ich. Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę, którą dopiero co pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, tę kobietę dopiero co pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co powiesz?» Mówili to, wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się

i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem». I powtórnie schyliwszy się, pisał na ziemi. Kiedy to usłyszeli, jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta stojąca na środku. Wówczas Jezus, podniósłszy się, rzekł do niej: «Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» A ona odrzekła: «Nikt, Panie!» Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. Idź i odtąd już nie grzesz».

### Rozważ

Zauważmy, że Pan Jezus, zanim wypowiedział słowa „i Ja ciebie nie potępiam”, nie spytał owej kobiety czy żałuje i czy chce się poprawić. On z zasady nikogo nie potępia. Co oznacza bowiem „potępić kogoś”? Oznacza uznać, że jest on zły i nie ma w nim dobra. A tego nie można powiedzieć o żadnym człowieku na świecie. Póki człowiek jest mieszanką zła i dobra, nie wolno go potępiać. Można jedynie potępić jego złe czyny. I to Jezus zrobił w przypadku tej kobiety.

Skłonność do potępiania ludzi bierze się ze stawiania wyżej od człowieka różnych rzeczy, na przykład przepisów prawa. Tak naprawdę nie ma ludzi godnych potępienia przez innych. Potępienie (wieczne) może być tylko konsekwencją własnej decyzji: „tak, chcę być potępiony”.

**14 kwietnia 2019**  
**VI niedziela**  
**Wielkiego Postu,**  
**Niedziela Palmowa,**  
**Niedziela Męki**  
**Pańskiej**  
**Kolor szat**  
**liturgicznych:**  
**czerwony**

**Niedziela Palmowa przedstawia nam w sposób skrótowy całą tajemnicę wielkanocną – od męki do zmartwychwstania. W tę niedzielę śpiewana jest męka Pańska – warto zauważyć jaki ona ma charakter. W śpiewie męki nie ma smutku i rozpacz – męka Jezusa stała się przecież naszym ZWYCIĘSTWEM. Chrystus na krzyżu nie przegrywa, ale zwycięża – stąd triumfalny charakter liturgii, procesja z palmami, czerwone szaty mające być symbolem władzy królewskiej.**

W Polsce Niedziela Palmowa nosi również nazwę Wierzbnej lub Kwietnej, ponieważ przypada najczęściej w okresie kwitnienia pierwszych kwiatów. W kalendarzu chrześcijańskim jest to święto ruchome, które przypada 7 dni przed Wielkanocą i może wypaść pomiędzy 15 marca a 18 kwietnia.

## Ewangelia (Łk 23, 1-49)

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według Świętego Łukasza

Teraz całe ich zgromadzenie powstało i poprowadzili Go przed Piłata. Tam zaczęli oskarżać Go: «Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwodzi od płacenia podatków Cezarowi i że siebie podaje za Mesjasza - Króla». Piłat zapytał Go: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?» Jezus odpowiedział mu: «Tak, Ja Nim jestem». Piłat więc oświadczył arcykapłanom i tłumom: «Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku». Lecz oni nastawali i mówili: «Podburza lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd». Gdy Piłat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie. Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzeć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jaki znak, działany przez Niego. Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał ubrać Go w lśniący płaszcz i odesłał do Piłata. W tym dniu Herod i Piłat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem żyli z sobą w nieprzyjaźni. Piłat więc kazał zwołać



arcykapłanów, członków Wysokiej Rady oraz lud i rzekł do nich: «Przywiedliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w sprawach, o które Go oskarżacie. Ani też Herod - bo odesłał Go do nas; a oto nie popełnił On nic godnego śmierci. Każę Go więc wychłostać i uwolnię». A był obowiązany uwalniać im jednego na święta. Zawołali więc wszyscy razem: «Strać Tego, a uwolnij nam Barabasza!» Był on wtrącony do więzienia za jakiś rozruch powstały w mieście i za zabójstwo. Piłat, chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. Lecz oni wołali: «Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go!» Zapytał ich po raz trzeci: «Cóż On złego uczynił? Nie znalazłem w Nim nic zasługującego na śmierć. Każę Go więc wychłostać i uwolnię». Lecz oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wzmagaly się ich krzyki. Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za rozruch i zabójstwo był wtrącony do więzienia; Jezusa zaś zdał na ich wolę. Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: «Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: "Szczęśliwe nieplodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły". Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?». Przeprowadzono też dwóch innych - złoczyńców, aby ich z Nim stracić. Gdy przyszli na miejsce, zwane «Czaszką», ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Lecz Jezus mówił: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią». Potem rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy. A lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: «Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym». Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: «Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie». Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: «To jest Król Żydowski». Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, uragał Mu: «Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił». I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa». Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju». Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego. Po tych słowach wyzionął ducha. Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu i mówił: «Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy». Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, wracały bijąc się w piersi. Wszyscy Jego znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu.

**Liturgia Kościoła wspomina tego dnia uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy**, o którym mówią wszyscy czterej Ewangelieści.

**Uroczyste Msze św. rozpoczynają się od obrzędu poświęcenia palm i procesji do kościoła.** Zwyczaj święcenia palm pojawił się ok. VII w. na terenach dzisiejszej Francji.

Z kolei procesja wzięła swój początek z Ziemi Świętej. To właśnie Kościół w Jerozolimie starał się bardzo dokładnie powtarzać wydarzenia z życia Pana Jezusa. W IV w. istniała już procesja z Betanii do Jerozolimy. Procesja ta rozpowszechniła się w całym Kościele. W Rzymie szósta niedziela Przygotowania Paschalnego początkowo była obchodzona wyłącznie jako Niedziela Męki Pańskiej, podczas której uroczyste śpiewano Pasję. Dopiero w IX w. do liturgii rzymskiej wszedł jerozolimski zwyczaj urządzenia procesji upamiętniającej wjazd Pana Jezusa do Jeruzalem. Z czasem jednak obie te tradycje połączyły się, dając liturgii Niedzieli Palmowej podwójny charakter (wjazd i pasja).

Dzisiaj **odnowiona liturgia zaleca**, aby wierni w Niedzielę Męki Pańskiej zgromadzili się przed kościołem, gdzie powinno odbyć się poświęcenie palm, odczytanie perykopy ewangelicznej o wjeździe Pana Jezusa do Jerozolimy i uroczysta procesja do kościoła.

Podczas **każdej Mszy św.**, zgodnie z wielowiekową tradycją, czyta się opis Męki Pańskiej (według relacji Mateusza, Marka lub Łukasza - Ewangelię św. Jana odczytuje się w Wielki Piątek). Obecnie kapłan w Niedzielę Palmową nie przywdziewa szat pokutnych, fioletowych, jak to było w zwyczaju dawniej, ale czerwone. Procesja zaś ma charakter triumfalny. Chrystus wkracza do świętego miasta jako Król i Pan.

W polskiej tradycji ludowej w tym dniu **święcono palmy, które w tradycji chrześcijańskiej symbolizują odradzające się życie.** Wykonywanie palm wielkanocnych ma bogatą tradycję. Tradycyjne palmy wielkanocne przygotowuje się z gałązek wierzby, która w symbolice Kościoła jest znakiem zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy. Obok wierzby używano także gałązek malin i porzeczek. Ścinano je w Środę Popielcową i przechowywano w naczyniu z wodą, aby puściły pąki na Niedzielę Palmową. W trzpień palmy wplatano również bukszpan, barwinek, borówkę i cis. Tradycja wykonywania palm szczególnie zachowała się na Kurpiach oraz na Podkarpaciu, gdzie corocznie odbywają się konkursy na najdłuższą i najpiękniejszą palmę. W zależności od regionu, palmy różnią się wyglądem i techniką wykonania.

**Z palmami wielkanocnymi wiąże się wiele ludowych zwyczajów i wierzeń:** poświęcona palma chroni ludzi, zwierzęta, domy. Od dawna istniał także zwyczaj połykania bazi, które to zapobiegają bólom gardła i głowy. Wierzono, że sproszkowane kotki dodawane do naparów z ziół mają moc uzdrawiającą, bazie z poświęconej palmy zmieszane z ziarnem siewnym podłożone pod pierwszą zaoraną skibę zapewnią urodzaj, krzyżyki z palmowych gałązek zatknięte w ziemię bronią pola przed gradobiciem i burzami, poświęcone palmy wystawiane podczas burzy w oknie chronią dom przed piorunem. Poświęconą palmą należy pokropić rodzinę, co zabezpieczy ją przed

chorobami i głodem, uderzenie dzieci witką z palmy zapewnia zdrowie, wysoka palma przyniesie jej twórcy długie i szczęśliwe życie, piękna palma sprawi, że dzieci będą dorodne.

Poświęconą palmę zatykano za świętymi obrazami, gdzie pozostawała do następnego roku. Palmy wielkanocnej nie można było wyrzucić. Najczęściej była ona palona, popiół zaś z tych palm wykorzystywano w następnym roku w obrzędzie Środy Popielcowej. Znany też był zwyczaj „palmowania”, który polegał na uderzaniu się palmami. „Palmowaniu” towarzyszyły słowa:

### Przysłowia na Niedzielę Palmową:

Jeżeli Kwietnia Niedziela sucha, rok cały mokry,  
jeżeli mokra, rok suchy.

Gdy w Palmową Niedzielę słońce świeci,  
będą pełne stodoły, beczki i sieci.

Pogoda w Kwietnia Niedzielę wróży urodzajów wiele.

W Niedzielę Kwietnia dzień jasny, jest to dla lata znak krasny.

Gdy mokro w Kwietnia Niedzielę, rok się sucho ściele.

Kwietnia Niedziela zimna — i listopad zimny.

### Niedziela Palmowa w malarstwie



mal. J. Ryszkiewicz *Przed Palmową Niedzielą*



Zdzisław Jasiński - *Niedziela palmowa*

## Wielki Tydzień

Ostatnie dni Wielkiego Postu od Niedzieli Palmowej do wieczora Wielkiego Czwartku, a następnie Triduum Paschalne to Wielki Tydzień. Najstarsze świadectwa o liturgii Wielkiego Tygodnia pochodzą z IV w. z Palestyny. Rozpoczęła ją uroczysta procesja z palmami, z Betani do Jerozolimy na pamiątkę wjazdu Chrystusa do świętego miasta, aby dokonać odkupienia ludzi przez mękę i śmierć na krzyżu.

### Triduum Paschalne

Łacińskie słowo *triduum* oznacza dokładnie "trzy dni". Możemy więc rozumieć *triduum* również jako trzy fazy odkupienia: ostatnia wieczerza, śmierć Chrystusa na krzyżu oraz złożenie w grobie i cud zmartwychwstania. W te dni poprzedzające Wielkanoc wierni na całym świecie w skupieniu i modlitwie przygotowują się na śmierć Jezusa Chrystusa, a następnie cud Zmartwychwstania Pańskiego.

### 18 kwietnia Wielki Czwartek Kolor szat liturgicznych: biały

**W ten dzień**, poza Mszą sprawowaną w każdym kościele wieczorem (nazywaną Mszą Wieczery Pańskiej), w lokalnej katedrze, pod przewodnictwem biskupa, **odbywa się tzw. Msza Krzyżma, w czasie której poświęca się krzyżmo** (mieszanie oleju i balsamu wykorzystywaną przy udzielaniu sakramentów chrztu, bierzmowania, święceń kapłańskich, biskupich, konsekracji kościołów i ołtarzy) oraz oleje chorych i katechumenów. W jej czasie odbywa się także odnowienie przyrzeczeń kapłańskich. Msza ta nie należy do obchodów Triduum Paschalnego.

**W ten dzień**, poza Mszą sprawowaną w każdym kościele wieczorem (nazywaną Mszą Wieczery Pańskiej), w lokalnej katedrze, pod przewodnictwem biskupa, **odbywa się tzw. Msza Krzyżma, w czasie której poświęca się krzyżmo** (mieszanie oleju i balsamu wykorzystywaną przy udzielaniu sakramentów chrztu, bierzmowania, święceń kapłańskich, biskupich, konsekracji kościołów i ołtarzy) oraz oleje chorych i katechumenów. W jej czasie odbywa się także odnowienie przyrzeczeń kapłańskich. Msza ta nie należy do obchodów Triduum Paschalnego.



## Niecodzienne symbole obecne w liturgii **Mszy Wieczerzy Pańskiej**:

**1. Wyciszenie dzwonów i dzwonek w czasie mszy** - podczas pieśni "Chwała na wysokości Bogu" zabrzmiały wszystkie dzwony w Kościele, które od tej pory zostaną wyciszone aż do pieśni "Chwała" w czasie Mszy Wigilii Paschalnej. Dzwonki używane w czasie przeistoczenia zostają zamienione na kołatki, o głuchym i mniej przyjemnym brzmieniu. Kościół wycisza się i poważnie, ponieważ wie, że Chrystus zostaje zdradzony i uwięziony.

**2. Obmycie nóg** - zwany także "mandatum", przypomina o geście Jezusa, który wykonał wobec Apostołów. Zwykle obmywa się nogi dwunastu mężczyznom, jednak przypadek papieża Franciszka pokazuje, że nie jest to jedyna opcja. Obmył on bowiem nogi kobiecie, do tego muzułmance. Kongregacja Kultu Bożego orzekła, że lokalny biskup miejsca ma prawo regulować przepisy w tej kwestii. Symbol jest bardzo czytelny i wskazuje na uniżenie Jezusa wobec człowieka i bycie sługą.

**3. Przeniesienie Najświętszego Sakramentu do ciemnicy** - po Komunii świętej następuje przeniesienie Pana Jezusa do przygotowanego przedtem tabernakulum znajdującego się w miejscu zwanym Ciemnicą. To symbol uwięzienia Jezusa w nocy przed męką. Podczas procesji przeniesienia używa się kołatek i śpiewa hymn Św. Tomasza z Akwinu *Sław Języku Tajemnicę*. Przy ciemnicy do późnych godzin wieczornych trwa adoracja Najświętszego Sakramentu.

1. Sław języku tajemnicę  
Ciała i Najdroższej Krwi  
którą jako łask krynicę  
wylał w czasie ziemskich dni  
Ten co matkę miał dziewicę  
Król narodów godzien czci.

2. Z panny czystej narodzony  
posłań zbawić ludzki ród  
gdy po świecie na wsze strony  
ziarno Słowa rzucił w lud  
wtedy cudem niezgłębionym  
zamknął swej pielgrzymki trud.

3. W noc ostatnią przy wieczerzy  
z tymi których braćmi zwał  
pełniąc wszystko jak należy  
czego przepis prawny chciał  
Sam dwunastu się powierzył  
i za pokarm z rąk Swych dał

4. Słowem więc Wcielone Słowo  
chleb zamienia w Ciało swe  
wino Krwią jest Chrystusową  
darmo wzrok to widzieć chce  
tylko wiara Bożą mowa  
pewność o tym w serca śle

5. Przed tak wielkim Sakramentem  
upadajmy wszyscy wraz  
niech przed Nowym Testamentem  
starych praw ustąpi czas  
co dla zmysłów niepojęte  
niech dopełni wiara w nas

6. Bogu Ojcu i Synowi  
od po wszystkie nieśmy dni  
niech podaje wiek wiekowi  
hymn tryumfu dzięki czci  
a równemu Im Duchowi niechaj  
wieczna chwała brzmi. Amen.

**4. Zdjęcie z ołtarza świec, obrusu, mszału i krzyża** - gest ten symbolizuje zakończenie wieczerzy, ale także odarcie Jezusa z szat i pozostawienie Go w samotności, ponieważ ołtarz jest symbolem Chrystusa i Jego ofiary. Aż do Mszy Wigilii Paschalnej ołtarz pozostaje

**5. Otwarcie tabernakulum i pozostawienie go pustym** - wyraźny znak, że Jezus nie przebywa już w tym miejscu, ale cierpi zamknięty w Ciemnicy i oczekuje na wyrok. Nie musimy wtedy przyklękać, kiedy obok niego przechodzimy.

## Ewangelia (J 13, 1-15)

Było to przed Świętem Paschy. Jezus, wiedząc, że nadeszła godzina Jego, by przeszedł z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował.

W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty, syna Szymona, aby Go wydał, Jezus, wiedząc, że Ojciec oddał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło, nim się przepasał. Potem nalał wody do misy. I zaczął obmywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany.

Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: «Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?» Jezus mu odpowiedział: «Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale poznasz to później». Rzekł do Niego Piotr: «Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał».

Odpowiedział mu Jezus: «Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną». Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę!»

Powiedział do niego Jezus: «Wykapany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czyści, ale nie wszyscy». Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: «Nie wszyscy jesteście czyści».

A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie „Nauczycielem” i „Panem”, i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem».

**19 kwietnia 2019**  
**Wielki Piątek**  
**Kolor szat**  
**liturgicznych:**  
**czerwony**

Wielki Piątek to dzień zadumy, w którym rozważa się mękę Chrystusa, dlatego też używane są czerwone szaty liturgiczne. Cała liturgia tego dnia jest przepojona powagą oraz skupieniem. Podczas wszystkich obrzędów milczą organy i dzwony, zaś surowy charakter wystroju wnętrza kościoła podkreśla pokutny charakter dnia. W Wielki Piątek nie udziela się żadnych sakramentów. Wyjątkiem jest sakrament chorych, którego można udzielić, ale tylko w sytuacjach zagrożenia śmiercią. Mimo takiej surowości, cała liturgia, choć poważna, przepełniona jest nadzieją. W tym bowiem dniu dokonano się zapowiadane od tysiącleci przez proroków zbawienie ludzkości. Można by rzec, że to dzień przebaczenia i powszechnej amnestii. Tego dnia nie odprawia się Mszy Świętej, ponieważ Chrystus – najwyższy Kapłan – sam złożył ofiarę z siebie. Eucharystii nie sprawuje nawet papież. Na obrzędy Wielkiego Piątku składają się: liturgia słowa, uroczysta modlitwa powszechna, adoracja krzyża, której tradycja sięga IV wieku, a także Komunia święta. Obrzędy kończą się przeniesieniem Eucharystii do Bożego Grobu i adoracyjnym czuwaniem.

**Przysłowia na Wielki Piątek:**

W Wielki Piątek dobry zasiewu początek.  
Gdy Wielki Piątek ponury, Wielkanoc będzie bez chmury.

Jeśli w Wielki Piątek deszcz kropi, radujcie się chłopci.

Deszcz na Wielki Piątek napcha każdy kątek.

W piątek przed Wielkanocą, gdy deszczyk przerosi, pospólstwo urodzaje tego roku wnosi.

W Wielki Piątek gdy deszcz hojnie doliny zleje, że dużo mleka będzie, są pewne nadzieje.

Jak w Wielki Piątek jest rosa, będzie obfity plon prosa.

Kiedy w Wielki Piątek pada, suche lato deszczyk nam ten przepowiada.

Jak w Wielki Piątek rosa, to dosiewać prosa, a jak mróz, to kamieniem proso przyłóż.

We Wielki Piątek deszcz, nieurodzaju wieszcz.

W Wielki Piątek mróz, na suchym brzeżku siana wóz.

Jak we Wielki Piątek mróz, to na gołej kępce siana wóz.

Kto w Wielki Piątek sieje, ten się w żniwa śmieje.

W Wielki Piątek dobry zasiewu początek.

W Wielki Piątek rób początek, a w sobotę kończ robotę.

W Wielki Piątek boleści Marii początek.

Ubił sprawę jak Judasza w Wielki Piątek.

Po wieczerzy Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili. Judasz, otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus, wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich: Kogo szukacie? Odpowiedzieli Mu: Jezusa z Nazaretu. Rzekł do nich Jezus: Ja jestem. Również i Judasz, który Go wydał, stał między nimi. Skoro więc Jezus rzekł do nich: Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Powtórnie ich zapytał: Kogo szukacie? Oni zaś powiedzieli: Jezusa z Nazaretu. Jezus odrzekł: Powiedziałem wam, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść. Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś. Wówczas Szymon Piotr, który miał miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. A słudze było na imię Malchos. Na to rzekł Jezus do Piotra: Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam wypić kielicha, który Mi podał Ojciec?

Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłański. Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że lepiej jest, aby jeden człowiek zginął za naród. A siedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec pałacu arcykapłana, natomiast Piotr zatrzymał się przed bramą, na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do środka. A służąca odźwierna rzekła do Piotra: Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka? On odpowiedział: Nie jestem. A że było zimno, strażnicy i słudzy, rozpaliwszy ognisko, stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się przy ogniu. Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. Jezus mu odpowiedział: Ja przemawiałem jawnie przed światem. Nauczałem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie nauczałem niczego. Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Przecież oni wiedzą, co powiedziałem. Gdy to rzekł, jeden ze sług stojących obok spoliczkował Jezusa, mówiąc: Tak odpowiadasz arcykapłanowi? Odrzekł Mu Jezus: Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz? Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza. A Szymon Piotr stał i grzał się przy ogniu. Powiedzieli wówczas do niego: Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów? On zaprzeczył, mówiąc: Nie jestem. Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł: Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie? Piotr znowu zaprzeczył i zaraz zapał kogut.

Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem. Oni sami jednak nie weszli do pretorium aby się nie skalać i móc spożyć Paschę.

Odpowiedzieli arcykapłani: Poza cezarem nie mamy króla. Wtedy więc wydał Go im, aby Go ukrzyżowano. Zabrali zatem Jezusa. A On sam, dźwigając krzyż, wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa. Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: Jezus Nazarejczyk, Król żydowski. Napis ten czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. Arcykapłani żydowscy mówili do Piłata: Nie pisz: Król żydowski, ale że On powiedział: Jestem Królem żydowskim. Odparł Piłat: Com napisał, napisałem. Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza jedna część; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: Nie rozdierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć. Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie szaty moje, a o moją suknię rzucili losy. To właśnie uczynili żołnierze. A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął ją do siebie. Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: Pragnę. Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę nasączoną octem i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: Dokonało się! I skłoniwszy głowę, oddał ducha. Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat – ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem – Żydzi prosili Piłata, żeby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kość jego nie będzie złamana. I znowu w innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili.

Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz krył się z tym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa nocą, i przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i owinęli je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania. A w miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. Tam to więc, ze względu na żydowski dzień Przygotowania, złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.

Dlatego Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł: Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? W odpowiedzi rzekli do niego: Gdyby to nie był złoczyńca, nie wydalibyśmy Go tobie. Piłat więc rzekł do nich: Weźcie Go sobie i osądźcie według swojego prawa. Odpowiedzieli mu Żydzi: Nam nie wolno nikogo zabić. Tak miało się spełnić słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jaką śmiercią miał umrzeć. Wtedy Piłat powtórnie wszedł do pretorium, a przywoławszy Jezusa, rzekł do Niego: Czy Ty jesteś Królem żydowskim? Jezus odpowiedział: Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie? Piłat odparł: Czy ja jestem Żydem? Naród twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Co uczyniłeś? Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi bili by się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd. Piłat zatem powiedział do Niego: A więc jesteś królem? Odpowiedział Jezus: Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu. Rzekł do Niego Piłat: Cóż to jest prawda? To powiedziawszy, wyszedł ponownie do Żydów i rzekł do nich: Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam jednego więźnia. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił Króla żydowskiego? Oni zaś powtórnie zawołali: Nie tego, lecz Barabasa! A Barabasz był rozbójnikiem.

Wówczas Piłat zabrał Jezusa i kazał Go ubiczować. A żołnierze, uplótłszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili: Witaj, Królu żydowski! I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: Oto wyprowadzam Go wam na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jezus więc wyszedł na zewnątrz w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: Oto Człowiek. Gdy Go ujrzeli arcykapłani i słudzy, zawołali: Ukrzyżuj! Ukrzyżuj! Rzekł do nich Piłat: Zabierzcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy. Odpowiedzieli mu Żydzi: My mamy Prawo, a według Prawa powinien On umrzeć, bo sam siebie uczynił Synem Bożym.

Gdy Piłat usłyszał te słowa, jeszcze bardziej się uląkł. Wszedł znów do pretorium i zapytał Jezusa: Skąd Ty jesteś? Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc Piłat do Niego: Nie chcesz ze mną mówić? Czy nie wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować? Jezus odpowiedział: Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego większy grzech ma ten, który Mnie wydał tobie. Odtąd Piłat usiłował Go uwolnić. Żydzi jednak zawołali: Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się cesarowi. Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Lithostrotos, po hebrajsku Gabbata. Był to dzień Przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł do Żydów: Oto wasz król! A oni krzyczeli: Precz! Precz! Ukrzyżuj Go! Piłat powiedział do nich: Czyż króla waszego mam ukrzyżować?

**20 kwietnia 2019**

**Wielka Sobota**

**Kolor szat**

**liturgicznych: biały**



Obrzędy Wigilii Paschalnej stanowią nierozzerwalną całość z Wielkanocą i dlatego są bogate w treści liturgiczne i obrzędowe. Na wielkanocny charakter liturgii wskazuje biały kolor szat liturgicznych.

Życzeniem Kościoła jest, by obrzędy Wigilii Paschalnej rozpoczynały się wieczorem w sobotę, ale nie wcześniej jak po zachodzie słońca. Podkreśla to już sama nazwa „wigilia”, która w pierwotnej tradycji chrześcijańskiej była zawsze nocnym czuwaniem. Tak jest i w tym przypadku. Zgodnie z wielowiekową tradycją, jest to noc modlitewnego czuwania przed dniem Zmartwychwstania Chrystusa. Druga część nazwy – „paschalna” pochodzi z języka hebrajskiego od słowa „pascha” i oznacza tyle co „przejście”. Wskazuje ona na przejście z grzechu do odkupienia, przejście Jezusa z tego świata do Ojca, a wreszcie prawdziwe i ostateczne przejście od śmierci do życia.

Dla ścisłości należy jednak podkreślić, że w odróżnieniu od określenia Wigilia Paschalna, które oznacza obrzędy sprawowane w nocy z Wielkiej Soboty na Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego, samo słowo „pascha” dziś dotyczy nie tylko Wigilii Paschalnej lub Niedzieli Wielkanocnej, ale całego Triduum.

**Liturgia Wielkiej Soboty trwa dość długo, bo dotyczy tego, co najważniejsze – całej tajemnicy Zbawienia.** Po dniu milczenia i modlitwy, kiedy adorujemy Jezusa złożonego w grobie, w momencie, gdy zapadnie zmrok, Kościół gromadzi się na świętych obrzędach. Wierni, pragnący być posłusznymi upomnieniu Ewangelii, trzymając zapalone świece w rękach, starają się być podobni do ludzi, którzy oczekują na przyjście swojego Pana. Chcą, gdy powróci, aby zastał ich czuwających i zaprosił do swojego stołu na niebieską ucztę.

**Liturgia tej nocy ma cztery części:**

- **obrzęd światła**, na który składają się poświęcenie ognia, przygotowanie paschału, procesja do kościoła i śpiew hymnu o nazwie Exultet;
- **liturgia słowa**, którą tworzy aż dziewięć czytań (ukazują one wielkie dzieła Boga, jakich dla swojego ludu dokonał Pan, wtedy też rozlega się potrójne, radosne Alleluja, które rozbrzmiewa pierwszy raz po czterdziestodniowej przerwie);
- **liturgia chrzcielna**, podczas której następuje błogosławieństwo wody chrzcielnej, odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, a w niektórych kościołach obrzęd chrztu i bierzmowania;
- **liturgia eucharystyczna**, podczas której Chrystus Pan zaprasza do stołu wszystkich odkupionych Jego śmiercią i zmartwychwstaniem.

## Ewangelia (Łk 24, 1-12)

W pierwszy dzień tygodnia niewiasty poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności. Kamień zastały odsunięty od grobu. A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa. Gdy wobec tego były bezradne, nagle stanęło przed nimi dwóch mężczyzn w lśniących szatach. Przestraszone, pochyliły twarze ku ziemi, lecz tamci rzekli do nich: «Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał. Przypomnijcie sobie, jak wam mówił, będąc jeszcze w Galilei: „Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzeszników i ukrzyżowany, lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie”». Wtedy przypomniały sobie Jego słowa, wróciwszy zaś od grobu, oznajmiły to wszystko Jedenastu i wszystkim pozostałym. A były to: Maria Magdalena, Joanna i Maria, matka Jakuba; i inne z nimi opowiadały to apostołom. Lecz słowa te wydały im się cczą gadaniną i nie dali im wiary.

Jednakże Piotr wybrał się i przybiegł do grobu; schyliwszy się, ujrzał same tylko płótna. I wrócił do siebie, dziwiąc się temu, co się stało.

## Święcenie pokarmów

Zwyczaj święcenia pokarmów w Wielką Sobotę uchował się, aż po dziś dzień. Ma on korzenie pogańskie, ale został uświęcony przez Kościół. Dzisiaj święcimy w Kościele tylko symboliczne pokarmy, które mieszczą się w niewielkim, zazwyczaj wiklinowym koszyku. Zawartość takiej święconki może być też różna, w zależności od danego regionu. Nie może jednak zabraknąć: jajek, chleba, kielbasy lub wędlin, soli, baranka (z masła lub cukru), chrzanu oraz kawałka domowego ciasta. Dawniej święcono wszystkie pokarmy, które miały zostać spożyte w czasie wielkanocnego śniadania! Układano je w większych koszach i zanoszono do kościoła lub święcono przy kapliczce, a nawet przed domostwem. Rozkładano dania na białych płachtach lub obrusach, by zostały poświęcone przez księdza, który przyjeżdżał specjalnie w tym celu do wsi. Wierzono, że taka biała płachta ma moc ochrony przed piorunami, dlatego rozkładano ją przed domem, gdy nadchodziła burza.



**21 kwietnia 2019**  
**Wielkanoc**  
**Kolor szat**  
**liturgicznych: biały**



Niedziela Wielkanocna z mszą świętą rezurekcyjną, odprawianą o świcie dla uczczenia Zmartwychwstania Chrystusa, jest największym świętem w całym roku liturgicznym. Uroczystość świąt Zmartwychwstania Pańskiego, określanych jako Święta Wielkanocne, odznaczają się szczególną radością, ponieważ zmartwychwstanie Chrystusa jest symbolem Jego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią, w którym chrześcijanie uczestniczą. Najświętszy Sakrament jest wynoszony z Grobu Pańskiego i w uroczystej procesji - pośród bicia dzwonów i pieśni wielkanocnych - trzykrotnie obnoszony wokół kościoła. Kiedyś rozpoczęciu mszy rezurekcyjnej towarzyszył huk armat. Dzisiaj - jedynie wybuchy petard. Jak podają historycy Kościoła, pierwsza wzmianka o mszy św. rezurekcyjnej pochodzi z X w., była ona odprawiona w Augsburgu w Niemczech. Obrzęd wywodzi się z misteriów średniowiecznych, a na jego rozszerzenie wpłynęli prawdopodobnie bożogrobowcy (miechowici). Rezurekcja odprawiana jest w niedzielę, w pierwszy dzień świąt, tradycyjnie o godz. 6 rano. W dawnych czasach nabożeństwo to odbywało się w Wielką Sobotę o północy. W czasach stanisławowskich, gdy niebezpiecznie było chodzić nocą po ulicach, uroczystość przeniesiono na bardziej bezpieczną godzinę. W Polsce obchody rezurekcyjne noszą nazwę Wielkanocy - na pamiątkę nocy z soboty na niedzielę, kiedy Jezus zmartwychwstał. Po angielsku święto to nazywa się Easter, a po niemiecku Oester - są to nazwy pochodzące od słowa "Wschód". Teraz oznaczają one kierunek geograficzny, kiedyś oznaczały także - jak w polskim - wschód słońca.

### **Rozważ**

Jezus Zmartwychwstały objawia się każdemu z nas w innym czasie. Gdy, jak Piotr porzucimy swoje kalkulacje, gdy jak w Janie zacznie w nas dojrzywać miłość, gdy jak Maria dojrzejemy, by przyjąć Jego łaskę.

Prośmy dziś Chrystusa, byśmy w te święta wielkanocne nie zatrzymali się na grobie i całunie, ale zobaczyli Pana. Prośmy też pierwszych świadków pustego grobu, by pomogli nam przeżywać czas paschalny, jak oni.

Może, jak Janowi, będzie towarzyszyła nam głęboka kontemplacyjna pewność i świadomość: „To jest Pan!”

Może, jak Piotr, powiemy w pokorze: „Panie, Ty wszystko wiesz! Ty wiesz, że Cię kocham”.

A może, jak Maria Magdalena, podzielimy się z innymi naszą radością: „Widziałam Pana (Widziałem Pana) i to mi powiedział!”

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwoj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka.

Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

### Przysłowia na Wielkanoc

W Wielką Niedzielę pogoda, duża w polu uroda.

Zielone Boże Narodzenie, a Wielkanoc biała, w polu uciecha mała.

Gdy na dzwony wielkanocne pada, suchość nam przez całe lato włada.

Od Wielkiejnocy do Zielonych Świątek może lać i w piątek.

Gdy na świętego Marka (25 IV) Wielkanoc przypada, cały świat zawoła biada.

Jeszcze jedna nocka, a będzie Wielkanocka, mięsko ham, ham.

Ktokolwiek jarzabka na Wielkanoc jada, więźniem nie będzie.

Nie każdy ma prosię na Wielkanoc.

Wdzięczy się jak prosię na Wielkanoc.

Tak go pokrajał jak wielkanocne prosię.

Dwór to wór: bab w nim pełno jak na Wielkanoc.

Kto dzień i noc gości, to w Wielką Niedzielę pości.

Mocne jak jajo wielkanocne.

Niewinny jak baranek wielkanocny.

I święcone nieraz upadnie.

Lepszy by jeden mądry w piątek niżeli błaznów w Wielką Niedzielę dziesiątek.

Nie każdej niedzieli Wielkanoc.

Strzelają jak na rezurekcją.

**22 kwietnia 2019**  
**Poniedziałek**  
**Wielkanocny**  
**Kolor szat**  
**liturgicznych:**  
**czerwony**

**Lany Poniedziałek**, zwany też śmigusem-dyngusem albo dniem św. Lejka, to stary zwyczaj oblewania się wodą w Poniedziałek Wielkanocny. Tego dnia nikt nie mógł spędzić w suchych ubraniach, ale najchętniej oblewano piękne i lubiane panny. Podczas tego święta pełno było pisków, krzyków i śmiechu. Dawniej ta z dziewcząt, której nie oblano wiadrem wody albo nie wrzucono do rzeki, stawu czy koryta do pojednania z bydłem, czuła się obrażona. W bardziej wytwornym towarzystwie zabawa przebiegała nieco łagodniej niż na wsi, ale i tak każdy był mokry od stóp do głów. Pierwotnie dyngus był wymuszaniem datków, przede wszystkim jajek, pod groźbą przymusowej kąpieli.

### Ewangelia (Mt 28, 8-15)

Gdy anioł przemówił do niewiast, one pośpiesznie oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i pobiegly oznajmić to Jego uczniom. A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: «Witajcie!» One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą». Gdy one były w drodze, niektórzy ze straży przyszli do

miasta i powiadomili arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. Ci zebrali się ze starszymi, a po naradzie dali żołnierzom sporo pieniędzy i rzekli: «Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdy spaliśmy. A gdyby to doszło do uszu namiestnika, my z nim pomówimy i wybawimy was z kłopotu». Ci więc wzięli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami, i trwa aż do dnia dzisiejszego.

### Rozważ

Kłamstwo, na jakie zdecydowali się arcykapłani wiele ich kosztowało pieniędzy, a także ryzyka konieczności tłumaczenia się przed namiestnikiem. A mimo to odrzucili prawdę i wybrali kłamstwo. Tymczasem prawda nie kosztowałaby ich wiele - przeciwnie! - uczyniłaby szczęśliwymi ich i wielu innych ludzi.

Niestety, często przedkładamy kłamstwo nad prawdę dla doraźnych korzyści. Jesteśmy krótkowzroczni. Jezus natomiast wyprowadza nas na szerokie przestrzenie, gdzie są dalekie horyzonty. Te horyzonty rozciąga prawda. I one zakreślają naszą wolność. I leczą nas z lęku.

**Jakim jesteś człowiekiem? Możesz na siebie spojrzeć w prawdzie tylko wtedy, gdy Pan Jezus jest obok Ciebie. Zatem przejdź z Nim tę drogę, abyś mógł popatrzeć na siebie i odkryć, jaki jesteś naprawdę.**

### WSTĘP

Panie Jezu, mój Mistrzu! Kolejny raz pragnę wyruszyć wraz z Tobą w drogę krzyżową. Czynię to ochotnym sercem. Wiem bowiem, że w Tobie jest źródło życia i sił do niesienia mojego krzyża. Jezu, Ty przyszedłeś na świat w rodzinie. Pokazałeś w ten sposób, że Bóg pragnie, by ludzie tworzyli trwałe wspólnoty życia rodzinnego. Kiedy wisiałeś na krzyżu, była przy Tobie Twoja Matka Maryja. Był też umiłowany uczeń — Jan. Oni tworzyli jak gdyby Twoją najbliższą rodzinę, którą Ty jeszcze umocniłeś słowami: „Niewiasto, oto Syn — Synu, oto matka Twoja”. Panie Jezu, dziś tyle rodzin nie potrafi przyjąć z pokorą krzyża, nie umie w nim znaleźć siły do pokonywania problemów dnia codziennego. Niech ta droga krzyżowa będzie więc szczególnym umocnieniem w wierze, zwłaszcza dla rodzin!

### STACJA I PAN JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY

Żona obwiniająca męża. Mąż żonę. Dzieci rodziców — rodzice dzieci. Ile to wzajemnych oskarżeń, niedomówień, fałszywych osądów dokonuje się pod niejednym rodzinnym dachem. Kąśliwość, brak wyrozumiałości stanowią siłę destruktywną w życiu wspólnoty rodzinnej. Tymczasem Jezus, niesłusznie na śmierć skazany uczy nas swą postawą wielkiej pokory i cichości serca.

Panie Jezu, spraw aby w moim domu rodzinnym panowała zgoda i wzajemne przebaczenie!

### STACJA II PAN JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SWOJE RAMIONA

Problemy finansowe, choroba dzieci, czy rodziców. Nie ma takiej rodziny, w której co jakiś czas nie pojawiłby się krzyż. Wiele rodzin nie potrafi go udźwignąć. Dezerteruje przed krzyżem. Wtedy pojawia się kryzys, kłótnie i totalny chaos.

Panie Jezu, pomóż wszystkim rodzinom, brać na swoje ramiona ciężki krzyż codzienności!



### STACJA III

#### PAN JEZUS UPADA POD KRZYŻEM PO RAZ PIERWSZY

Problemy z dorastającymi dziećmi, stres w pracy i dodatkowo troska by „związać koniec z końcem” dla niejednej rodziny są nie do udźwignięcia. Ludzie często się załamują, poddają. Nie wolno tego robić! Jeśli rodzina jest silna wewnętrznie, to wspólnymi siłami zawsze udźwignie krzyż dnia codziennego.

Panie Jezu, spraw aby moja rodzina podnosiła się zawsze z wszelkich ludzkich słabości!



### STACJA IV

#### PAN JEZUS SPOTYKA SWOJĄ MATKĘ

Ciepło ogniska rodzinnego zależy w dużej mierze od postawy żony i matki. Umiejętność opanowania emocji, dojście do kompromisu sprawiają, że życie rodziny zaczyna rozkwitać pokojem i miłością. Niestety, wiele kobiet ulega dziś tendencjom feministycznym i próbuje iść drogą zupełnie inną. Kariera i chęć realizacji swoich pragnień nierzadko kłóci się z wzięciem na siebie obowiązków rodzinnych. Tymczasem wcale tak być nie musi!

Panie Jezu, spraw aby wszystkie kobiety były jak najlepszymi matkami i żonami!

### STACJA V

#### SZYMON Z CYRENY POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ JEZUSOWI

W rodzinie konieczna jest wzajemna pomoc. Brat musi znaleźć czas dla młodszej siostry, ojciec dla dzieci, dzieci dla rodziców itd. itd. Jedność rodziny umacnia się wtedy, gdy nawet w obliczu trudności poszczególni członkowie rodziny się nie załamują, lecz czują się silni gdyż wiedzą, że nie są sami ze swoim problemem.

Panie Jezu, spraw, aby a naszych rodzinach panowało zainteresowanie sprawami najbliższych i abyśmy umieli sobie nawzajem pomagać!

## **STACJA VI**

### **WERONIKA OCIERA TWARZ JEZUSOWI**

W wielu kręgach młodzieżowych szczerłość wobec rodziców jest traktowana jako coś, co nie przystoi młodemu człowiekowi XXI w. Dziewczyna, która traktuje swoją mamę jako najlepszą przyjaciółkę czy chłopak, który z ojcem może porozmawiać o wszystkim może czasem spotkać się z deprecjonowaniem ze strony otoczenia. Dla miłości trzeba jednak być odważnym.

Panie Jezu, dodaj mi odwagi w budowaniu kultury miłości w mojej rodzinie, nawet w obliczu niezrozumienia i wśmiewania się ze strony innych ludzi!

## **STACJA VII**

### **DRUGI UPADEK JEZUSA**

Nie ma rodziny, aby nie przechodziła momentów trudniejszych, kryzysowych. Każdy z nas jest tylko człowiekiem. Depresja, zły humor, apatia czy irytacja. To tylko niektóre „choroby” duchowe człowieka. Dojrzałość pozostałych członków rodziny polega na tym, by wspierać osobę przeżywającą kryzys, a nie go jeszcze pogłębiać. Istotna jest tu rola wiary.

Panie Jezu, spraw, aby moja rodzina podnosiła się z wszelkich kryzysów i innych upadków!

## **STACJA VIII**

### **PAN JEZUS SPOTYKA PŁACZĄCE NIEWIASTY**

Kiedy mama przychodzi do domu, bardzo często jest zasypywana opowieściami dzieci, które chcą jej dosłownie wszystko opowiedzieć. Dzieci wiedzą, że mama ma czas, że wysłucha i pocieszy. Bywa jednak i tak, że mama czy tata wracają pracy również z całą masą spraw, kłopotów i problemów. Także i oni pragną się „wyplakać” przed najbliższymi. Jeśli pozostali członkowie rodziny to rozumieją, wówczas każdy z członków rodziny wie, że może liczyć na pozostałych, że nie jest sam ze swoimi sprawami.

Panie Jezu, spraw, abym umiał pocieszać moich najbliższych, kiedy tylko tego potrzebują!

## **STACJA IX**

### **TRZECI UPADEK JEZUSA**

Zdarza się, że ktoś z członków rodziny pada ofiarą uzależnienia, np. od alkoholu. Jest to choroba, jak każda inna. Gdyby mąż zachorował na cukrzycę, żona z pewnością chciałaby się dowiedzieć najwięcej nt. tej choroby, chociażby po to, by stosować wobec niego odpowiednią dietę. Podobnie rzecz ma się z tą chorobą. Tu wszyscy członkowie rodziny mogą pomóc alkoholikowi, gdy dowiedzą się, jakie są symptomy tej choroby i jak ją leczyć. To jest wychodzenie z wielkiego upadku.

Panie Jezu, daj mi siłę ducha i odwagę abym umiał wspierać i pomagać członkom mojej rodziny, gdy znajdują się w upadku nałogu czy grzechu!

## STACJA X PAN JEZUS Z SZAT OBNAŻONY

Dom rodzinny jest szkołą dyskrecji i szacunku wobec dobrego imienia najbliższych. Nie ma rodziny, która nie borykałaby się z jakimś problemem, gdzie nie byłoby jakiegoś zmartwienia. Źle się jednak dzieje, gdy jeden z członków rodziny nie potrafi zachować wstrzemięźliwości w słowach i opowiada osobom postronnym o bolączkach swych najbliższych. Wpływa to źle na jedność rodziny. Syn, który zwierzył się matce, a teraz wie, że o jego „sprawie” mówią już wszystkie koleżanki matki nigdy więcej nie powie jej o swoich problemach.

Panie Jezu, pomóż mi szanować dobre imię członków mojej rodziny!

## STACJA XI PAN JEZUS PRZYBITY DO KRZYŻA

Nie ma rodziny, w której nie doszłoby do kłótni czy tzw. cichych dni. Im bliżej są ze sobą osoby, to konieczny jest chwilowy „konflikt interesów”. Skażona egoizmem ludzka natura nie potrafi oprzeć się pokusie pychy i zajadłości. Trzeba jednak pamiętać, że pokonując taki kryzys stajemy się silniejsi o kolejne doświadczenie i jeszcze bardziej umocnieni we wzajemnej miłości.

Panie Jezu, spraw abym „ukrzyżował” mój własny egoizm i potrafił Twoją mocą znosić wady i grzechy moich rodziców, rodzeństwa czy współmałżonka.



## STACJA XII ŚMIERĆ CHRYSZTUSA NA KRZYŻU

Rodzina jest szkołą miłości, jest „laboratorium” miłości. To tu doświadczamy tej miłości od najmłodszych lat i tu się jej uczymy na całe życie. Miłość to całkowity dar z samego siebie dla drugiego człowieka. To bycie dla innych. Trudno sobie wyobrazić rodzinę pozbawioną miłości. Gdzie się uczyć tej miłości? Gdzie jej szukać? Odpowiedź jest prosta: tylko na krzyżu. Umierający na drzewie krzyża Chrystus jest znakiem i narzędziem Bożej miłości.

Panie Jezu, wprowadź pod mój dach jak najwięcej miłości!

## STACJA XIII CIAŁO JEZUSA ZDJĘTE Z KRZYŻA

Cisza. W niejednym domu tak bardzo jej brakuje. Płaczące dzieci, głośno wyregulowany telewizor, swarliwe rozmowy... Jak w takim chaosie pozbierać myśli? Jak określić kierunek dalszej drogi? Po zdjęciu z krzyża Ciała Pańskiego zapanowała głucha cisza. Jak bardzo jej dziś potrzebujemy...

Panie Jezu, spraw bym odnajdywał w moim domu przestrzeń modlitwy, kontemplacji i skupienia!

## STACJA XIV CIAŁO JEZUSA ZŁOŻONE DO GROBU

Rodzice mogą popełniać wobec dziecka dwa błędy wychowawcze. Jeden polega a naiwnym myleniu miłości z pobłażliwością, a drugi polega na podcinaniu skrzydeł dziecka i wpajaniem mu, iż niewiele lub nic nie znaczy. Mądry rodzic wie, że dziecko musi wychowywać się w atmosferze „mentalności” zwycięzcy. Dobry rodzic z jednej strony jest ostrożny w składaniu pochwał, chroniąc dziecko przed pychą, ale z drugiej strony nie stroni od podkreślania dobrych cech swojego dziecka.

Panie Jezu, niech Twoje zmartwychwstanie uzdolni wszystkich rodziców do mądrej postawy wobec swoich dzieci!

## ZAKOŃCZENIE

Jezu, mój Przyjacielu i Bracie! Przeszedłem wraz z Tobą kolejne stacje drogi krzyżowej. Chciałem dziś zaprosić Cię do mojego domu. Wejdź Jezu pod nasz dach. Zobacz, co należy poprawić, uleczyć. Tchnij w nas swego Ducha Pocieszyciela — Ducha Jedności i Miłości. Niech nasza rodzina będzie oazą pokoju i radości — AMEN!





# 1% NA BUDOWĘ

*Pomóż wybudować  
Centrum Edukacji  
BRAMA  
w Pruszczu Gdańskim*

*to miejsce dla Dzieci,  
Rodziców i Dziadków*



FUNDACJA EDUKACJI  
I WSPIERANIA RODZINY  
**B R A M A**

**PROSIMY WPISZ DO  
SWOJEJ DEKLARACJI  
PODATKOWEJ  
KRS**

**0000164555**

**CENTRUM EDUKACJI BRAMA w Pruszczu Gdańskim, to miejsce, w którym ma się mieścić siedziba Szkoły Katolickiej oraz ma być miejscem edukacji międzypoloniowej. Tutaj także Rodzice oraz Dziadkowie będą mogli nabywać wiedzę na warsztatach i zajęciach oraz korzystać z zaplecza edukacyjnego i sportowego.**

**FUNDACJA EDUKACJI I WSPIERANIA RODZINY BRAMA  
83-000 PRUSZCZ GDAŃSKI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 8  
TEL. 58 691-75-60  
E-MAIL: BIURO@FUNDACJABRAMA.PL  
www.fundacijabrama.pl**



[https://www.facebook.com/fundacijabrama/?epa=SEARCH\\_BOX](https://www.facebook.com/fundacijabrama/?epa=SEARCH_BOX)

